



Na jadące auto spadły cegły! Jeden dzień - dwa zdarzenia spowodowane przez kierujących ciężarówkami

data aktualizacji: 2026.10.03



Wystarczył jeden dzień, by na drogach krajowych w naszym powiecie doszło do dwóch groźnie wyglądających zdarzeń. Stali za nimi kierujący samochodami ciężarowymi. Na szczęście, choć pierwsze doniesienia z tras DK16 oraz DK15 brzmiały niepokojąco, w obu przypadkach skończyło się na kolizjach i stratach materialnych, a żaden z uczestników nie odniósł poważnych obrażeń.

Do pierwszej niebezpiecznej sytuacji doszło w czwartek, 1 października, tuż przed godziną 10:00 na drodze krajowej numer 16, w rejonie granicy powiatów iławskiego i ostródzkiego. Trasą podróżowali uczniowie z Samborowa, którzy jechali na wycieczkę szkolną do Iławy. W pewnym momencie doszło do bocznego zderzenia autokaru z jadącą z naprzeciwka ciężarówką, w wyniku czego pękła przednia szyba autobusu i rozbiło się lusterko. Dzieci bezpiecznie opuściły pojazd i kontynuowały podróż podstawionym autokarem zastępczym.

O niefortunnym przebiegu szkolnej wycieczki informowaliśmy na bieżąco w naszym artykule: ["Bardzo nerwowy przebieg szkolnej wycieczki z Samborowa do Iławy. Krótko po wyruszeniu w trasę autokar zderzył się z ciężarówką"](#).

Funkcjonariusze pracujący na miejscu szybko ustalili dokładne okoliczności i winnego tego zdarzenia.

- 56-letni kierujący zespołem pojazdów podczas wymijania się z autobusem wykonał ten manewr nieprawidłowo, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem przewożącym dzieci na wycieczkę - relacjonuje asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Zaledwie trzy godziny później, przed godziną 13:00, policyjne patrole zostały skierowane do kolejnego niebezpiecznego incydentu – tym razem na drodze krajowej numer 15 w Rakowicach. Kierowca jadący tą trasą przeżył chwile grozy, gdy w jego stronę niespodziewanie posypał się ciężki ładunek budowlany.

Przyczyną zdarzenia okazała się niestaranność kierowcy zestawu ciężarowego, który nie zadbał o odpowiednie zabezpieczenie przewożonego towaru.

- Jak ustalili policjanci, 35-latek kierujący manem z naczepą nieprawidłowo zabezpieczył przewożone cegły. W wyniku gwałtownego hamowania odłamki bloczków spadły z naczepy i uderzyły w pokrywę silnika volkswagena jadącego z przeciwnego kierunku - informuje asp. szt. Joanna Kwiatkowska.

Również w tym przypadku obyło się bez osób poszkodowanych, a sprawa zakończyła się uszkodzoną karoserią volkswagena oraz mandatem dla kierowcy mana.

Policjanci przypominają, że chwila nieuwagi, lekceważenie zasad wymijania czy zaniedbanie podstawowych obowiązków przy zabezpieczaniu ładunku mogą doprowadzić do tragedii. Ostateczny bilans obu czwartkowych zdarzeń okazał się szczęśliwy, jednak po raz kolejny zabrakło wyobraźni.

Red. Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/83124-na-jadace-auto-spadly-cegly-jeden-dzien-dwa-zdarzenia-spowodowane-prze>

z-kierujacych-ciezarowkami